

PIOTR CICHOCKI, PIOTR JABKOWSKI

PRZEMIANY POCZUCIA SATYSFAKCJI ŻYCIOWEJ WIELKOPOLAN

I. WSTĘP

Spółczesność nie zmienia się w rytmie rocznicowym, jednakże rocznice dyktują do pewnego stopnia rytm refleksji badaczy społecznych. Pierwsze pięć lat funkcjonowania Polski w strukturach Unii Europejskiej – zbiegające się jednocześnie z upłynięciem pierwszej kadencji Parlamentu Europejskiego z udziałem polskich deputowanych – stanowi dobry pretekst nie tylko do publicznych uroczystości, ale także do szerokiej debaty nad tym, jak zmieniło się polskie społeczeństwo w tym okresie. Choć przedmiotem zainteresowania autorów niniejszego artykułu jest jedynie regionalna, wielkopolska dynamika pewnego aspektu opinii publicznej, to wpisuje się on w ten – ogólnie rzecz biorąc – „rocznicowy” kontekst porównań. Wykorzystuje bowiem historyczne wyniki badań sondażowych prowadzonych w województwie wielkopolskim w latach 2003¹ (przed referendum akcesyjnym) oraz 2005² (przed wyborami do Parlamentu Europejskiego), dla porównania ich z pomiarem wykonanym w marcu 2009 r.

Przygotowując się do przeprowadzenia tej najnowszej fali badań, dokonano krytycznej analizy własnych doświadczeń badawczych w ramach poprzednich pomiarów, jak również innych socjologicznych prac poświęconych problematyce postaw europejskich „społeczeństwa wielkopolskiego”. Analiza ta – zreferowana w pierwszej części tekstu – wskazuje na występowanie trzech zasadniczych ułomności zastanego materiału: bezrefleksyjnego utożsamiania Wielkopolski jako regionu i województwa, traktowania Wielkopolski jako całości wewnętrznie homogenicznej oraz „poznaniocentryczności” analiz mówiących pozornie o Wielkopolsce. W kolejnych częściach artykułu przeprowadzono analizę porównawczą – zarówno w wymiarze synchronicznym, jak i diachronicznym – rejestrowanego wśród mieszkańców województwa wielkopolskiego poczucia satysfakcji życiowej. W swoim najbardziej ogólnym wymiarze analiza ta zmierza do ukazania mieszkańców Wielkopolski jako społeczności podlegającej silnym przestrzennym zróżnicowaniom świadomościowym.

¹ R. Cichocki (red.), *Wielkopolskie wobec integracji z Unią Europejską*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003.

² R. Cichocki, P. Cichocki, P. Jabkowski, *Europejska świadomość Wielkopolan*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2005.

II. WIELKOPOLSKA JAKO REGION I WOJEWÓDZTWO – TEORETYCZNE RAMY INTERPRETACJI

Choć przekonanie o fakcie wysokiego wewnętrznego zróżnicowania Wielkopolski jako regionu wydaje się dosyć powszechnie akceptowane, to istnieje także równoległa tendencja do myślenia o Wielkopolsce jako o pewnej społecznej całości. Interesującego przykładu takiej dwoistości myślenia wydaje się dostarczać artykuł *Czy Wielkopolska jest (społecznie) bliżej Europy?*, napisany przez dwóch poznańskich socjologów: Krzysztofa Podemskiego oraz Marka Ziółkowskiego. Publikacja ta zrodziła się z ambicji dokonania swoistego przeglądu stanu badań nad „wielkopolskim społeczeństwem”, stanowi bowiem efekt konferencji zorganizowanej przez Centrum „Instytut Wielkopolski”, a poświęconej diagnozie sytuacji regionu u progu akcesji Polski do struktur Unii Europejskiej. Podejmując się odpowiedzi na tytułowe pytanie, autorzy składają jednoznaczny deklarację, iż w ich rozumieniu „Wielkopolska nie jest regionem jednolitym, a poszczególne jej obszary stoją przed odmiennymi szansami i różnymi wyzwaniem w momencie wstępowania do Unii Europejskiej”³. Abstrahując jednakże od szkicowego, historycznego opisu zróżnicowania wewnątrzregionalnego, w toku dyskusji empirycznej ignorują tę teoretycznie uznaną, wewnętrzną wielkopolską niejednorodność. Posługując się danymi pochodzącymi głównie z GUS-u, CBOS-u oraz Diagnozy Społecznej, porównują Wielkopolan z mieszkańcami innych regionów, a także całej Polski. Porównania te dotyczą wskaźników makro, zagregowanych na poziomie wojewódzkim lub krajowym, co implikuje nie tylko przyjęcie milczącego założenia, że region Wielkopolska pozostaje tożsamy z wyznaczonym administracyjnie województwem, ale również – co gorsze – potraktowanie go jako kategorii na pozór homogenicznej.

Pokusa identyfikowania Wielkopolski z województwem wielkopolskim narzuca się badaczom społecznym przede wszystkim ze względu na fakt, że Wielkopolska tak zdefiniowana ma „twarde” granice na mapie i odpowiedni numer w wygodnej nomenklaturze NUTS2. Chociaż ze względu na swoją urzędową ostrość definicyjną takie granice regionalne mogą wydawać się na swój sposób „twarde”, to jednocześnie ich historyczna, a do tego w dużej mierze przecież arbitralna zmienność sprawia, że poleganie na nich prowadzi do trudności przy próbie porównań w czasie. O tym, że Wielkopolska ma takie granice, jakie zapisano później w standardzie NUTS2, zadecydowano przecież po intensywnych politycznych utarczkach przy okazji reformy terytorialnej w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. Przygodny charakter takich, a nie innych granic administracyjnych sprawia, że prowadzone w jego ramach projekty badawcze tracą istotnie na wartości, jeżeli w toku jakiejś kolejnej reformy ustrojowej granice te miałyby ulec zmianie.

Odwołując się do znanego rozróżnienia między integracją systemową a integracją społeczną⁴, można powiedzieć, że o ile granice wojewódzkie są

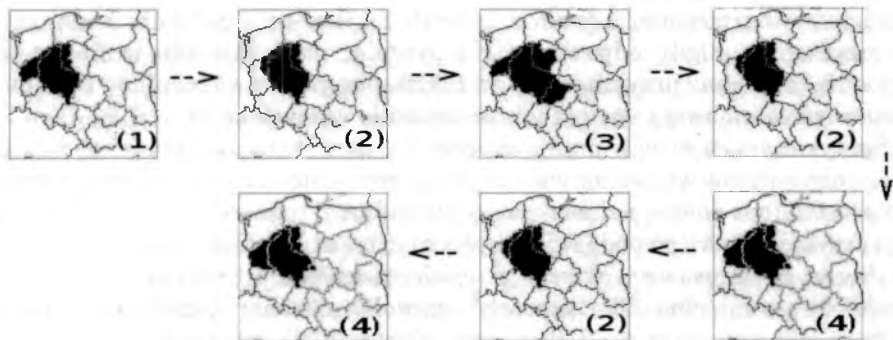
³ K. Podemski, M. Ziółkowski, *Czy Wielkopolska jest (społecznie) bliżej Europy?*, w: W. Molik, A. Sakson, T. Stryjakiewicz (red.), *Wielkopolska wobec wyzwań XXI wieku*, Centrum „Instytut Wielkopolski”, Poznań 2004, s. 29.

⁴ D. Lockwood, *Social integration and system integration*, w: G. K. Zollschan, W. Hirsch (red.), *Explorations in Social Change*, Houghton Mifflin, Boston 1964, s. 244-257.

przejawem tej pierwszej, to mówiąc o granicach regionu ma się na myśli przede wszystkim tę drugą formę integracji. Są to w tym sensie granice zdecydowanie miękkie, o których – w zupełnie innym kontekście – pisał Klaus Eder, że „definiowanie kim jesteśmy i kim są inni tworzy granice pomiędzy grupami ludzi, które są tak niestabilne, jak dyskursy o nich. Takie miękkie granice są granicami, które wytyczamy pomiędzy ludźmi. Są one ludzkimi wyobrażeniami o swoim świecie”⁵. O granicach „Wielkopolski jako regionu” i „Wielkopolski jako województwa” powiedzieć z całą pewnością można tyle, że nie należy ich utożsamiać. Dobrej tego ilustracji dostarcza zamieszczony w polskiej Wikipedii artykuł poświęcony Wielkopolsce jako regionowi historycznemu⁶. Jednym z jego elementów jest mapa obrazująca zasięg regionalny Wielkopolski w odniesieniu do siatki administracyjnej. Co ciekawe, mapa ostateczna posiada swoją historię, polegającą na zamieszczaniu kolejnych jej wersji – w okresie od marca do grudnia 2007 r. rewidowano ilustrację pięciokrotnie (nie licząc podmian plików zwiększających jedynie parametry techniczne grafiki). Na rysunku 1 zreprodukowano sekwencje tych następujących po sobie reprezentacji.

Rysunek 1

Alternatywne wyobrażenia o zasięgu regionu wielkopolskiego



Przyglądając się powyższym ilustracjom widać wyraźnie, że zwolennicy wariantu (2) promowali za każdym razem takie wyobrażenie o regionie, które w zasadzie pokrywało się z zasięgiem administracyjnym województwa. Z kolei warianty alternatywne (1), (3) oraz (4) – który okazał się przynajmniej do chwili obecnej dyskursywnym zwycięzcą – traktują województwo jedynie jako swego rodzaju kadłubową reprezentację będącego czymś znacznie większym regionu. Szczególnie wariant (3) wydaje się operować nad wyraz szerokim wyobrażeniem o jego regionalnym zasięgu, jednak także zwycięski wariant (4) zalicza do Wielkopolski znaczną część ziem należących obecnie

⁵ K. Eder, *Europe's Borders: the Narrative Construction of the Boundaries of Europe*, „European Journal of Social Theory” 2006, nr 9, s. 255.

⁶ Dostępny na: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wielkopolska>.

do województwa lubuskiego, wycofując się w stosunku do wariantu (3) jedynie z „roszczeń” do rejonu bydgoskiego. Mapa numer cztery zakończyła – jak się wydaje – ten spór wśród współtwórców Wikipedii, ponieważ trwa w sieci w sposób niezmieniony i niekontestowany od grudnia 2007 r.

Nie próbując brnąć w niuanse sporu o zasięg Wielkopolski jako regionu historycznego, należy w obecnym kontekście zauważyć, że badając mieszkańców tylko województwa wielkopolskiego uzyskać można jedynie obraz ewentualnego braku wzajemnego pokrywania się ludzkich wyobrażeń i faktów administracyjnych. Daje się w ten sposób zidentyfikować ewentualne kategorie społeczne i zbiorowości terytorialne, które przynależą do województwa, ale na gruncie swoich o świecie wyobrażeń nie czują się związane z tym akurat regionem, które to województwo ma reprezentować. Innymi słowy – można by w ten sposób jedynie wykryć niespójność regionu i województwa, gdyby ten pierwszy w jakiejś części był mniejszy od drugiego – tak jak ma to miejsce w przypadku proponowanego przez Witolda Molika zawężenia pojęcia etosu wielkopolskiego do „tej tylko części [Wielkopolski – P.C., P.J.], która do 1919 roku znajdowała się pod zaborem pruskim”⁷. Nie uzyska się natomiast żadnej wiedzy o tych kategoriach i zbiorowościach, które znajdują się akurat w innym rejonie NUTS2. Z oczywistych względów politycznych samo prowadzenie takich transwojewódzkich badań regionalnych byłoby w znacznym stopniu kontrowersyjne, niezależnie od efektów, jakie badania takie miałyby przynieść. Konsekwentne trzymanie się oficjalnego podziału administracyjnego stanowi rozwiązanie bezpieczne, jednak w ramach takiego postępowania badawczego nie uzyska się nigdy odpowiedzi na pytanie, ile faktycznie w Polsce jest regionów. Milcząco przyjmuje się w takim przypadku zasadniczą tożsamość integracji systemowej i społecznej na poziomie wojewódzkim.

Spotykanym częściej w publicystyce niż w literaturze akademickiej wariantem utożsamiania województwa i regionu pozostaje mówienie o Wielkopolsce „po prostu”, bez żadnej jednoznacznej kwalifikacji tego określenia. Interesującego przykładu takiego podejścia dostarcza artykuł Krzysztofa Bondyry *Rozwój lokalny w Wielkopolsce – trzecie przejście rozwojowe*⁸. Spośród owych trzech przejść dwa mają charakter przeszły – powołanie samorządności terytorialnej na poziomie gminnym w 1990 r. oraz otwarcie się możliwości partycypacji samorządów w funduszach pomocowych UE po 2004 r. Natomiast przejście trzecie stanowi swego rodzaju postulat formułowany przez autora jako wyzwanie, któremu wielkopolska samorządność musi obecnie podołać (efektywne funkcjonowanie w ramach UE, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju lokalnego kapitału ludzkiego). Abstrahując od dyskusji nad słusznością poszczególnych tez artykułu, konieczne wydaje się z obecnej perspektywy zapytanie o to, gdzie zgubiła się w tym wyliczeniu trzech przejść reforma ustroju terytorialnego z 1999 r. Nawet jeśli z jakichś powodów można by zasadnie uważać, że reforma ta nie miała większego znaczenia dla rozwoju regionalnego,

⁷ W. Molik, *Etos Wielkopolan w historycznym rozwoju i oglądzie społecznym*, w: W. Molik (red.), *Etos Wielkopolan: antologia tekstów o społeczeństwie wielkopolski*, Wydawnictwo PTPN, Poznań 2005, s. 11.

⁸ K. Bondyry, *Rozwój lokalny w Wielkopolsce – trzecie przejście rozwojowe*, w: R. Drozdowski (red.) *Końce i początki: socjologiczne podsumowania, socjologiczne zapowiedzi*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006, s. 484-496.

to trudno pomijać fakt, że zdecydowanie zaważyła ona na semantyce słowa „Wielkopolska”. K. Bondyra przyjmuje znaczenie tego określenia za tożsame z tym, jakie nadała mu tamta reforma administracyjna, uznając anachronicznie za wielkopolskie wszystkie samorządy lokalne, które znalazły się akurat w granicach województwa wielkopolskiego. W żadnym jednak momencie swoich rozważań nie próbuje tego pojęcia zdefiniować.

Przechodząc do drugiego wyróżnionego wcześniej „grzechu” badania Wielkopolski jako regionu i/lub województwa – agregacji danych w skali makro ignorującej zróżnicowanie subregionalne – należy zauważyć, że w opracowaniach socjologicznych pojawia się oczywista trudność przy każdej próbie wykorzystania danych pochodzących z pomiarów opinii publicznej do analizy subregionalnej. Wielkości prób typowych sondaży ogólnokrajowych rzadko przekraczają 2000 osób, a najczęściej wywiady prowadzone są ze zbiorem około 1000 respondentów. Co za tym idzie, ilość wywiadów realizowanych w Wielkopolsce zamyka się zwykle w przedziale 100-150⁹, co już i tak z trudem pozwala na porównania region-region lub region-kraj, nie daje natomiast w ogóle szans na wnioskowanie na poziomie NUTS3. Innymi słowy, aby móc się wypowiadać o zróżnicowaniu subregionalnym opinii publicznej w Wielkopolsce, konieczne jest w większości przypadków przeprowadzenie badań własnych na odpowiednio dużej próbie reprezentatywnej dla województwa.

Dobrego przykładu trudności interpretacyjnych wynikających z niewielkich rozmiarów próby dostarcza artykuł Grażyny Krzymieniewskiej *Aktywność obywatelska młodzieży wiejskiej*, który omawia wyniki badania sondażowego przeprowadzonego na próbie N = 197 respondentów zaliczanych do kategorii „młodzież wiejska” na terenie województwa wielkopolskiego. Kwalifikując w konkluzji swoje ustalenia, autorka zauważa, iż „przedstawione wyniki ankiety nie mają charakteru badań pogłębionych i jako takie nie mogą być przenoszone na całe pokolenie wsi polskiej, ale mogą wskazywać na pewne tendencje w tym zakresie i stanowić przyczynek do dalszych rozważań”¹⁰. Ograniczona możliwość ekstrapolacji z wyników regionalnych na poziom krajowy nie jest jednak bynajmniej najpoważniejszym ograniczeniem poznawczym rzucającym się w oczy przy okazji lektury tego tekstu. Wszak nikt nie spodziewa się wniosków dla całej Polski, jeżeli empirycznie badana jest tylko Wielkopolska. Realną trudnością przy interpretacji przedstawionych wyników wydaje się natomiast to, że ze względu na niewielki rozmiar próby niewiele daje się na podstawie relacjonowanych badań powiedzieć o zróżnicowaniu – nie tylko przestrzennym – wielkopolskiej młodzieży wiejskiej. Zmienne prezentowane są z konieczności jedynie w izolacji od siebie, z zastosowaniem jedynie najprostszych statystyk opisowych w postaci częstości i rozkładów procentowych. Liczebność próby okazuje się zbyt mała nawet dla zastosowania tabeli krzyżowej, nie mówiąc już nawet o jakiegokolwiek bardziej zaawansowanej statystyce. W efekcie czytelnik dowiaduje się jedynie czegoś o postawach

⁹ Przykładowo w ramach 3 fali Europejskiego Sondażu Społecznego (ESS) zrealizowano w Polsce N = 1721 wywiadów, z czego na Wielkopolskę przypadło N = 137, czyli 8% całej realizowanej próby.

¹⁰ G. Krzymieniewska, *Aktywność obywatelska młodzieży wiejskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, z. 4, s. 310.

obywatelskich jakiegoś wewnątrznie niezróżnicowanego bytu nazywanego „wielkopolską młodzieżą wiejską”. Nie zostaje mu jednak zaprezentowany żaden przekonujący dowód na to, że kategoria ta jest w istocie tak spójna, iż można ją w taki sposób traktować.

Dotychczasowe publikacje autorów niniejszego artykułu nie są również wolne od dwóch krytykowanych dotychczas przypadłości. Dane empiryczne, stanowiące podstawę drugiej części niniejszego artykułu, pochodzą z trzech pomiarów wykonanych w latach 2003, 2005 oraz 2009 na terenie województwa wielkopolskiego. Nie przeszkadzało to bynajmniej zatytułowaniu dwóch publikacji książkowych, które prezentowały raportowe sprawozdanie z pierwszych dwóch fal pomiarów: *Wielkopoleanie wobec integracji z Unią Europejską*¹¹ oraz *Europejska świadomość Wielkopolan*¹². Nie tylko utożsamiały one – w zasadzie bezrefleksyjnie – województwo z regionem, ale dyskurs prowadziły zasadniczo na poziomie makro, mimo pewnych wycieczek czynionych w kierunku opisywania zróżnicowania subregionalnego.

Piotr Jabkowski w pracy *Integracja Polski z Unią Europejską a prognozy i nadzieje Wielkopolan na poprawę sytuacji życiowej*¹³ dwa razy odnosi się do zróżnicowania wewnątrzregionalnego, jednak odniesienia te nie wykraczają poza stwierdzenie, które rejony województwa są poniżej, a które powyżej wojewódzkiej przeciętnej. Co więcej, nie tylko nie zostaje przez autora podjęty wysiłek wyjaśnienia, jakie uwarunkowania są odpowiedzialne za takie a nie inne zróżnicowanie, ale nie próbuje on także zmierzyć się z pytaniem, co w ogóle ze zróżnicowania tego wynika. Te dwa krótkie fragmenty można by z powodzeniem usunąć z tekstu artykułu i nie zakłóciłoby to bynajmniej prowadzonego wywodu. Na marginesie należy również zauważyć, że stosowany w ramach prezentacji wyników podział na sześć rejonów Wielkopolski nie pokrywa się z jednostkami terytorialnymi NUTS3. Czytelnik zostaje o nim po prostu poinformowany, nie otrzymując żadnego uzasadnienia, dlaczego Wielkopolskę powinno się dzielić właśnie tak, a nie inaczej. Jeszcze bardziej kłopotliwy z obecnego punktu widzenia wydaje się drugi artykuł P. Jabkowskiego, zamieszczony w tym samym zbiorze, zatytułowany *Zróżnicowanie przestrzenne postaw i opinii Wielkopolan wobec integracji Polski z Unią Europejską*¹⁴. Wykonanie tytułowego zadania sprowadza się bowiem w jego ramach do charakterystyki zróżnicowania natężeń kolejnych wskaźników po skrzyżowaniu ze zmienną „rejon”. Charakterystyka ta – mimo zastosowania skądinąd eleganckich formuł statystycznych – nie wykracza poza prosty opis uzyskiwanych wartości estymatorów. Usiłowania te stanowią w najlepszym

¹¹ R. Cichocki (red.), *Wielkopoleanie wobec integracji z Unią Europejską*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003.

¹² R. Cichocki, P. Cichocki, P. Jabkowski, *Europejska świadomość Wielkopolan*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2005.

¹³ P. Jabkowski, *Integracja Polski z Unią Europejską a prognozy i nadzieje Wielkopolan na poprawę sytuacji życiowej*, w: R. Cichocki (red.), *Wielkopoleanie wobec integracji z Unią Europejską*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003, s. 35-44.

¹⁴ P. Jabkowski, *Zróżnicowanie przestrzenne postaw i opinii Wielkopolan wobec integracji Polski z Unią Europejską*, w: R. Cichocki (red.), *Wielkopoleanie wobec integracji...*, s. 81-100.

wypadku przyczynek do rzeczywistej analizy zróżnicowania przestrzennego opinii publicznej w Wielkopolsce. O ile jednak Piotr Jabkowski przynajmniej próbował myśleć o Wielkopolsce przez pryzmat jej wewnątrzregionalnego zróżnicowania, o tyle Piotr Cichocki posługiwał się przy relacjonowaniu wyników tych samych badań jedynie wskaźnikami dla Wielkopolski jako całości. W artykule *Poziom zapotrzebowania na informacje o Unii Europejskiej wśród mieszkańców Wielkopolski* pisał on między innymi: „postawa bierności informacyjnej faktycznie występuje, nie dotyczy jednak społeczeństwa Wielkopolski jako pewnej kolektywnej całości”¹⁵. Czym ta pewna kolektywna całość miałyby być, tego autor nie próbuje nawet wyjaśnić.

Wracając raz jeszcze do tekstu K. Podemskiego i M. Ziółkowskiego, należy zauważyć, że w końcowej części ich artykułu ma miejsce jedna jeszcze nieuprawniona redukcja wewnątrzregionalnej różnorodności. Dzieje się tak w trzeciej jego części, w której autorzy odnoszą się do badań własnych, próbując odpowiedzieć na pytanie: „Czy i w jaki sposób różni się dzisiaj mentalność Wielkopolan od mentalności mieszkańców innych regionów kraju?”¹⁶. Ten rozdział stanowi przedruk fragmentów publikowanego wcześniej artykułu M. Ziółkowskiego *Mentalność Wielkopolan: rzeczywistość, stereotyp, czy perswazyjne argumenty*¹⁷, który poświęcony był analizie wielkopolskiego wątku wyników badań nad mentalnością Polaków przeprowadzonych w latach dziewięćdziesiątych – badań utrzymanych w ramach metodologicznych i teoretycznych wypracowanych wcześniej przez M. Ziółkowskiego wspólnie z Jadwigą Koralewicz¹⁸. Ze względu na fakt prowadzenia pomiaru jeszcze przed wejściem w życie nowego podziału administracyjnego Polski, za układ odniesienia autor przyjmuje starą strukturę województw¹⁹. Ograniczenie bazy empirycznej do mieszkańców dawnego województwa poznańskiego prowadzi, niestety, do sytuacji, w której wypowiedzi o charakterystycznych właściwościach mentalności Wielkopolan odnoszą się w istocie jedynie do mentalności mieszkańców Poznania i okolic.

Należy zauważyć, że artykuł M. Ziółkowskiego z 1999 r. dowodzi daleko posuniętej świadomości ograniczonej mocy takiego wnioskowania o mentalności Wielkopolan. Jednocześnie jednak autor broni swoich wniosków nie tylko z pozycji instrumentalnych. Przywołuje bowiem inny, merytoryczny argument: „stare województwo poznańskie, przez to między innymi, że znajduje się w całości w granicach dawnego zaboru pruskiego, wydaje się najdogodniejszym

¹⁵ P. Cichocki, *Poziom zapotrzebowania na informacje o Unii Europejskiej wśród mieszkańców Wielkopolski*, w: R. Cichocki (red.), *Wielkopolska po dwóch latach w Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2006, s. 148.

¹⁶ K. Podemski, M. Ziółkowski, op. cit., s. 41-45.

¹⁷ M. Ziółkowski, *Mentalność Wielkopolan: rzeczywistość, stereotyp, czy perswazyjne argumenty*, „Przegląd Zachodni” 1999, nr 4, s. 11-30.

¹⁸ Por. J. Koralewicz, M. Ziółkowski, *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym w końcu lat osiemdziesiątych*, Poznań 1990.

¹⁹ Dane porównawcze generuje M. Ziółkowski w następujący sposób: „W ogólnopolskiej próbie podstawowej liczącej 1549 osób znajdowało się 58 osób ze starego województwa poznańskiego. W celu lepszego dokonywania porównań dołosoowano z tego województwa dodatkowo 60 osób. W ten sposób porównania przeprowadzone zostały pomiędzy 1491 osobami z próby ogólnopolskiej i 118 osobami z próby poznańskiej” (M. Ziółkowski, *Mentalność Wielkopolan...*, s. 23).

obiektem do odwołujących się przecież do dziedzictwa przeszłości porównań z innymi częściami kraju”²⁰. Rozumowanie takie opiera się na jawnym w zasadzie założeniu, że nawet jeśli Wielkopolska jako region pozostaje znacznie większa, to jej jądro w postaci rejonu poznańskiego stanowi dla mentalności wszystkich Wielkopolan swego rodzaju regulatywny paradygmat. Mentalność owa tam właśnie występuje w formie najczystszej – niejako wręcz archetypicznej – a w innych subregionach posiada charakter znacznie bardziej zanieczyszczony przez różnego rodzaju czynniki zakłócające. Co ciekawe, w 1999 r. M. Ziółkowski czuł się jeszcze zobowiązany do uzasadnienia zasięgu przestrzennego analizowanych danych empirycznych, jednakże już w tekście opublikowanym pięć lat później wraz z K. Podemskim ten akurat fragment rozważań nie został przedrukowany. O ile posługiwanie się w pierwszym roku obowiązywania nowego podziału terytorialnego danymi dla starego województwa poznańskiego, jako podstawy do wypowiedzi o Wielkopolanach, wydaje się do pewnego stopnia zrozumiałe, to w przypadku tekstu publikowanego w 2004 r. w ramach poważnej debaty o sytuacji Wielkopolski w obliczu wyzwań XXI w. trudno szukać takich uzasadnień. Fakt, że takie wątpliwości zasadniczo nie powstały, należy brać za potwierdzenie przekonania o głębokim zakorzenieniu poznaniocentrycznego myślenia o Wielkopolsce w mentalności wielkopolskich elit akademickich. Przytoczona już wcześniej uwaga W. Molika, ograniczająca sens poszukiwania „etosu wielkopolskiego” do tych ziem województwa wielkopolskiego, które znajdowały się do 1919 r. pod zaborem pruskim, stanowi inny charakterystyczny przejaw postawy poznaniocentrycznej.

Typowym jej przejawem wydaje się debata toczona w 2000 r. na łamach wielkopolskiego dodatku „Gazety Wyborczej”, kiedy to opublikowano serię artykułów poświęconych poszukiwaniu współczesnej definicji wielkopolskiego etosu i mentalności, napisanych przez szereg autorów wywodzących się z lokalnych środowisk akademickich i politycznych. Za zagajenie dyskusji posłużył tekst Andrzeja Kwileckiego *Tęsknota za etosem*, który rozpoczyna rozważania o „idealnym wzorze Wielkopolanina” od następującej konstatacji: „Co pewien czas ożywają dyskusje nad charakterem regionalnym, mentalnością, stereotypem i wzorem Wielkopolanina (Poznaniaka)”²¹. Owa charakterystyczna konstrukcja myślowa: „Wielkopolanina”, a w nawiasie, czyli domyśle – „Poznaniaka”, nie była kontestowana otwarcie przez uczestników tej prasowej wymiany poglądów. Wręcz przeciwnie, czytając poszczególne artykuły można znaleźć szereg wypowiedzi stosujących identyczną formułę skrótu myślowego, stawiającego znak równości, lub przynajmniej bardzo przybliżonego podobieństwa, pomiędzy „poznańskością” a „wielkopolskością”. W kontekście takiego sposobu myślenia o regionie, zdecydowanie bardziej poręczna wydaje się zatem stara nomenklatura podziału terytorialnego, gdzie województwo wielkopolskie nazywano po prostu poznańskim.

Przeprowadzona dotychczas analiza koncentrowała się na zasadniczych słabościach socjologicznego myślenia o współczesnej sytuacji społecznej oraz

²⁰ Ibidem.

²¹ A. Kwilecki, *Tęsknota za etosem*, w: W. Molik (red.), op. cit., s. 235.

perspektywach rozwojowych Wielkopolski. Dotyczyła ona zarówno dostępnej literatury przedmiotu, jak i metodologicznych i teoretycznych założeń, leżących u podstaw badań własnych, których wyniki prezentowane są w drugiej części artykułu. Choć krytyka nasza skupiła się systematycznie wyłącznie na socjologicznej literaturze przedmiotu, to eksponowane w jej toku słabości obecne są – jak się wydaje – również w refleksji prowadzonej na gruncie innych nauk społecznych. Analizy te nie miały jednak w gruncie rzeczy na celu krytycznego opracowania dotychczasowego stanu piśmiennictwa, a służyły głównie temu, aby w miarę możliwości wyeliminować w ramach badań prowadzonych w 2009 r. pewne zasadnicze ułomności, które były udziałem naszych własnych publikacji relacjonujących wyniki badań z lat 2003 i 2004. Trudnością największą, a w zasadzie niemożliwą do wyeliminowania, okazało się utożsamianie granic regionu i województwa. Ponieważ dane z pomiarów poprzednich losowane były dla populacji określanej przez odniesienie do podziału przestrzennego NUTS2, inny dobór próby zagrażałby możliwości dokonywania porównań w czasie. Mając świadomość, że uświadomienie sobie problemu nie prowadzi wcale w sposób konieczny do jego zaniknięcia, zostaliśmy zmuszeni do zadowolenia się jedynie posiadaniem krytycznej świadomości owej ułomności. Dużo łatwiejsze było natomiast zejście z analizami do poziomu subregionalnego – od poziomu makro (NUTS2) do poziomu mezo (NUTS3). Sukces ten można nazwać połowicznym, ponieważ wyróżnienie w ramach województwa sześciu subregionów daje szkic o stosunkowo niskiej rozdzielczości. Nawet jednak operując tak grubą kreską, można o mieszkańcach województwa wielkopolskiego powiedzieć znacznie więcej, niż wtedy, gdy operuje się jedynie współczynnikami w skali makro. Co najważniejsze jednak, takie zejście do poziomu mezo pozwala na definitywne zażegnanie własnych poznanio-centrycznych tendencji przy interpretowaniu danych empirycznych.

III. POCZUCIE SATYSFAKCJI ŻYCIOWEJ MIESZKAŃCÓW WIELKOPOLSKI – CHARAKTERYSTYKA OPISOWA

Oczekiwany bilans korzyści i strat, jakich przeciętny obywatel kraju doświadczy w wyniku integracji europejskiej, był jednym z ważnych elementów dyskursu publicznego wokół procesu akcesji Polski z UE. Wprawdzie tematyka ta szczególnie dobitnie pojawiała się w wypowiedziach okresu okołoakcesyjnego, to motywy rocznicowe skłaniają do rozważań nad konsekwencjami, jakie proces integracji miał dla percepcji indywidualnej oraz zbiorowej sytuacji życiowej mieszkańców wielkopolski w ciągu pierwszych pięciu lat członkostwa w UE. Z tych właśnie względów segment pytań poświęconych ocenie i prognozie sytuacji życiowej znalazł się we wszystkich trzech edycjach badań z lat 2003, 2005 oraz 2009. Wybór tego właśnie aspektu postaw wobec UE do przeprowadzanych w obecnym kontekście analiz motywowany jest również faktem jego stosunkowo przejrzystej operacjonalizacji w ramach przeprowadzonych badań. Zaprezentowane analizy empiryczne mają w dużej mierze służyć egzemplifikacji tego, w jaki sposób można mówić o regionalnych konstelacjach opinii publicznej, omijając trudności, o jakich mowa była

w pierwszej, teoretyczno-krytycznej części niniejszego tekstu. Co za tym idzie, problematyka ta wydaje się analitycznie atrakcyjna choćby z tych metodologicznych względów, nawet jeśli nie dla każdego pozostaje interesująca sama w sobie.

Pomiar oparto na trzech wskaźnikach odnoszących się do „osobistej sytuacji życiowej”, „sytuacji w Wielkopolsce” oraz „sytuacji w kraju”. Dla każdego wskaźnika respondent dokonywał ewaluacji na standardowej pięciopunktowej skali porządkowej²². Wyniki pomiaru prezentowane są w postaci rozkładów procentowych oraz dwóch statystyk wskazujących położenie tendencji centralnej w zbiorze danych: średnią arytmetyczną²³ oraz tzw. ocenę netto²⁴.

Tabela 1

Ocena sytuacji obecnej – wynik pomiaru z 2009 r.

Rozkład procentowy odpowiedzi	Sytuacja życiowa respondenta	Sytuacja Wielkopolski	Sytuacja Polski
(5) „bardzo dobrze”	11,7%	11,9%	2,9%
(4) „raczej dobrze”	53,4%	69,8%	37,7%
(3) „ani dobrze, ani źle”	19,2%	8,9%	19,9%
(2) „raczej źle”	10,9%	7,4%	32,4%
(1) „bardzo źle”	4,7%	2,1%	7,1%
Razem	100,0%	100,0%	100,0%
Średnia	3,51	3,80	2,94
Ocena netto	49,5%	72,1%	1,1%

Badając przekonania mieszkańców województwa Wielkopolskiego w odniesieniu do trzech powyższych wymiarów, zauważyć należy dość jednoznaczność prawidłowości w ramach uzyskiwanych rozkładów opinii. Zdecydowanie najwyżej oceniana jest przez mieszkańców województwa sytuacja samej Wielkopolski, nieco niżej – własna sytuacja życiowa, a najniżej – sytuacja w Polsce. Wśród badanych osób panuje zatem przekonanie o dużo wyższym poziomie dobrobytu województwa niż całego kraju („w Wielkopolsce żyje się lepiej niż w innych województwach Polski”), lecz jednocześnie mieszkańcy wydają się przekonani, iż ów wyższy poziom dobrobytu w Wielkopolsce nie jest

²² Odpowiedź „ani dobrze, ani źle” stanowiła przy tym punkt neutralny, któremu przypisano umowną wagę 3. Odpowiedziom pozytywnym „raczej dobrze” oraz „bardzo dobrze” przyporządkowano umowne wagi odpowiednio równe 4 oraz 5, a negatywnym – „raczej źle” oraz „bardzo źle” – wagi 2 oraz 1.

²³ Średnia arytmetyczna liczona jest z wag przyporządkowanych każdej odpowiedzi. Zakres średniej arytmetycznej mieści się w granicach od 1 do 5. Wartość 3 na skali średniej stanowi tutaj punkt neutralny i wskazuje na przeciętny/neutralny poziom oceny obecnej sytuacji.

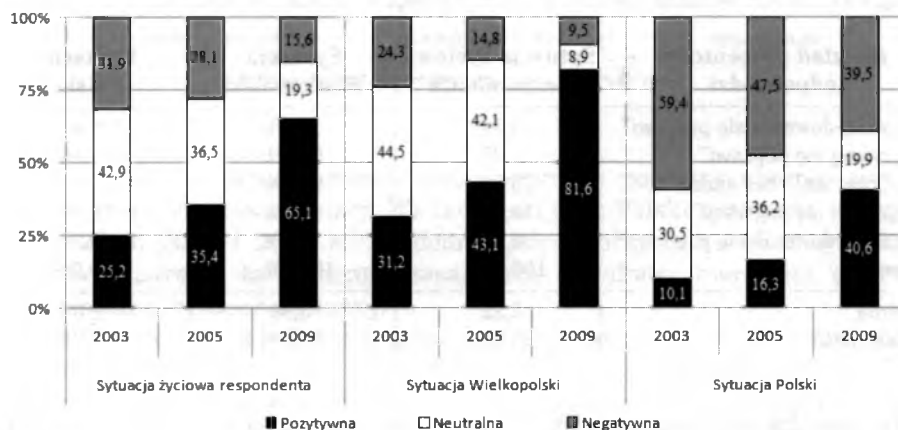
²⁴ Ocena netto jest miarą, która podaje przewagę odsetka ocen pozytywnych nad ocenami negatywnymi. Wartości mieszczą się w granicach pomiędzy –100 a 100 punktami procentowymi. Ujemne wartości tej miary wskazują oczywiście na przewagę ocen negatywnych nad pozytywnymi.

ich udziałem, stąd własną sytuację życiową ewaluują zdecydowanie niżej niż sytuację życiową w województwie („żyję w bogatym województwie, ale mnie osobiście nie żyje się tutaj tak dostatnio, jak innym mieszkańcom”).

Niezależnie od tego, że w ocenie sytuacji życiowej mieszkańców województwa wielkopolskiego zaszły w okresie 2003-2009 pewne zmiany, powyższa prawidłowość została zarejestrowana w każdym kolejnym pomiarze. Rysunek 2 ilustruje takie stwierdzenie²⁵, co świadczy, że pomiar w 2009 r. nie jest odosobnionym przypadkiem, ale przejawem pewnej bardziej ogólnej tendencji charakteryzującej postawę i opinie mieszkańców województwa Wielkopolskiego.

Rysunek 2

Ocena sytuacji obecnej – wyniki pomiarów z roku 2003, 2005 i 2009



Porównując wyniki badań z trzech kolejnych edycji pomiarów należy zwrócić uwagę nie tylko na fakt utrzymywania się tego samego rankingu poszczególnych aspektów sytuacji życiowej ocenianych przez mieszkańców województwa wielkopolskiego w kolejnych latach. Zauważyć trzeba ponadto znaczący wzrost pozytywnej oceny sytuacji życiowej w każdym wymiarze w ciągu pierwszych pięciu lat obecności w UE. Skala tych przyrostów zadowolenia również mieści się w ramach tej samej hierarchii wskaźników, którą opisano w odniesieniu do ich wartości bezwzględnych. W okresie od 2005 do 2009 r. najwięcej przybyło osób zadowolonych z sytuacji Wielkopolski (38,5 punktów procentowych), następny z kolei okazał się przyrost zadowolonych z sytuacji własnej (29,7 punktów procentowych), a najniższy – niemniej jednak również znaczny – był wzrost częstości pozytywnych opinii o sytuacji Polski

²⁵ Dla większej przejrzystości wyników odpowiedzi respondentów „bardzo dobrze” oraz „raczej dobrze” zgrupowano tworząc nową kategorię „ocena pozytywna”, podobnie połączono odpowiedzi „raczej źle” oraz „bardzo źle” ustanawiając nową kategorię „ocena negatywna”. Odpowiedź „ani dobrze, ani źle” oznaczono na wykresie etykietą „ocena neutralna”.

(24,3 punkty procentowe). Jak widać, mimo znaczącego przesunięcia nastrojów ku wartościom bardziej pozytywnym, ranking poszczególnych wymiarów oceny sytuacji obecnej nie tylko nie uległ zmianie, ale stał się jeszcze bardziej wyrazisty.

Drugim elementem oceny oczekiwanych korzyści z członkostwa w UE była „prognoza zmiany sytuacji obecnej w ciągu następnych pięciu lat”. Pytanie o taką prognozę opierało się na trzech wskaźnikach analogicznych do tych, które wykorzystano do oceny sytuacji obecnej. Na każde z trzech pytań respondenci odpowiadali wybierając jedną z pięciu możliwych odpowiedzi, którym przypisano umowne wartości od 1 do 5²⁶. Tabela 2 ukazuje wyniki pomiaru z 2009 r. w postaci rozkładów procentowych oraz dwóch liczbowych charakterystyk wyników.

Tabela 2

Prognoza zmiany sytuacji obecnej w kolejnych pięciu latach – wynik pomiaru z 2009 r.

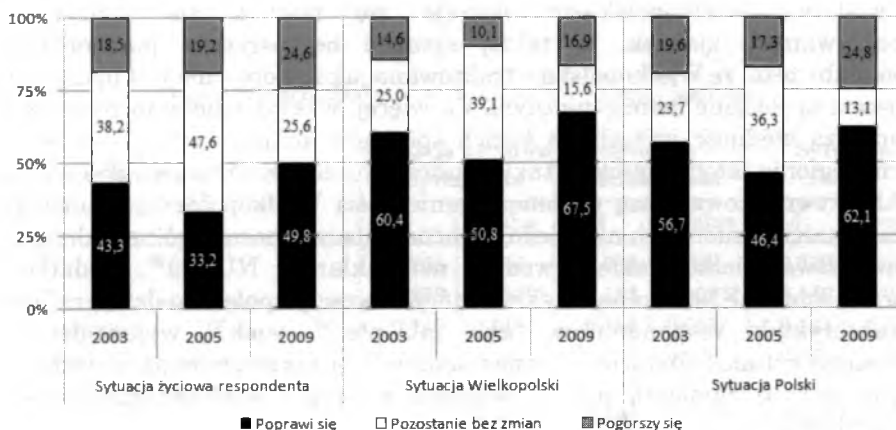
Rozkład procentowy odpowiedzi	Sytuacja życiowa respondenta	Sytuacja Wielkopolski	Sytuacja Polski
(5) „zdecydowanie się poprawi”	8,9%	10,3%	9,4%
(4) „raczej się poprawi”	40,9%	57,2%	52,8%
(3) „pozostanie bez zmian”	25,6%	15,6%	13,1%
(2) „raczej się pogorszy”	18,9%	14,4%	18,5%
(1) „zdecydowanie się pogorszy”	5,7%	2,5%	6,3%
Razem	100,0%	100,0%	100,0%
Średnia	3,22	3,56	3,37
Ocena netto	25,2%	50,6%	37,3%

W kontekście wcześniejszych ustaleń dotyczących oceny obecnej sytuacji życiowej, należy zwrócić uwagę na wyraźną różnicę odpowiednich rozkładów opinii dotyczących prognozy zmiany sytuacji życiowej w ciągu nadchodzących pięciu lat. O ile szanse rozwojowe Wielkopolski oceniane są najwyżej (tak jak miało to miejsce w przypadku oceny sytuacji życiowej) o tyle odwrócona zostaje hierarchia ocen sytuacji własnej oraz sytuacji Polski. Opinie dotyczące prognozy zmiany sytuacji w Polsce nie są tak optymistyczne, jak ma to miejsce w przypadku sytuacji Wielkopolski niemniej są one jednocześnie znacznie bardziej korzystne niż w przypadku własnej sytuacji życiowej respondenta. Sytuacja Wielkopolski oceniana jest więc jako bezwzględnie najlepsza – zarówno obecnie, jak też uwzględniając przewidywania dotyczące przyszłości („jest świetnie, a będzie jeszcze lepiej”). Sytuacja Polski postrzegana jest jako obecnie nie najlepsza, ale z dobrymi perspektywami („jest tak sobie, ale idzie ku lepszemu”). Natomiast własna sytuacja życiowa, niejako odwrotnie, oceniana jest raczej dobrze teraz, ale bez wyraźnych perspektyw na poprawę w przewidywalnej przyszłości („jest dobrze, ale wiele lepiej nie będzie”).

²⁶ Wagę 1 otrzymała odpowiedź „zdecydowanie się pogorszy”, wagę 2 odpowiedź „raczej się pogorszy”, punkt neutralny stanowiła odpowiedź „pozostanie bez zmian” o wadze 3, natomiast odpowiedzi „raczej się poprawi” oraz „zdecydowanie się poprawi” miały wagi odpowiednio równe 4 oraz 5.

Rysunek 3

Prognoza zmiany sytuacji obecnej w kolejnych pięciu latach – wyniki pomiarów z lat 2003, 2005 i 2009



Na rysunku 3 przedstawiono ocenę prognozy poprawy obecnej sytuacji życiowej respondentów, sytuacji Wielkopolski oraz Polski notowaną w pomiarach z 2003, 2005 i 2009 r.²⁷ Podobnie jak w przypadku obecnej sytuacji życiowej, ilustracja ta pokazuje zasadniczą stabilność hierarchii ocen dla prognozowanej sytuacji życiowej.

Porównując trzy edycje pomiarów dostrzec można, że w 2009 r. nastąpił ponowny wzrost optymizmu co do poprawy obecnej sytuacji życiowej. Choć optymizm ten uległ pewnej redukcji w 2005 r., to pomiar najnowszy dał wartości wskaźników wyższe nawet niż te z 2003 r. Warto również zauważyć, że pomimo znaczącego wzrostu odsetka osób przekonanych, iż obecna sytuacja ulegnie poprawie, we wszystkich trzech analizowanych wymiarach wzrosły również odsetki osób deklarujących, że obecna sytuacja pogorszy się. Układ oceny poszczególnych wymiarów prognozy zmiany sytuacji życiowej był jednakowy w latach 2003-2009, jednakże zmiany bezwzględnych wartości wskaźników pomiędzy pomiarami z 2005 i 2009 r. okazały się zdecydowanie mniejsze, niż miało to miejsce w przypadku oceny sytuacji obecnej.

IV. POCZUCIE SATYSFAKЦИИ ŻYCIOWEJ MIESZKAŃCÓW WIELKOPOLSKI – ANALIZA REGRESJI

W celu zbadania zależności pomiędzy oceną/prognozą zmiany sytuacji obecnej a zmiennymi niezależnymi wybranymi do analiz, przeprowadzono analizy oparte na regresji logitowej. Głównym celem tych analiz było

²⁷ Aby wyniki porównań były bardziej czytelne, odpowiedzi „raczej się poprawi” oraz „zdecydowanie się poprawi” połączono w jedną kategorię „poprawi się”: analogicznie, odpowiedzi „raczej się pogorszy” oraz „zdecydowanie się pogorszy” prezentowane są pod wspólną kategorią „pogorszy się”.

stwierdzenie, do jakich zbiorów czynników należy odwoływać się, wyjaśniając zróżnicowania poziomu oceny „sytuacji obecnej” i „prognozy jej zmiany”. Z punktu widzenia przyjętych założeń, w obecnym kontekście kluczowy charakter miało przede wszystkim sprawdzenie, czy subregionalna struktura województwa wielkopolskiego okazuje się istotna dla wyjaśnienia rozpatrywanych zjawisk. W takiej sytuacji bezpośrednie potwierdzenie uzyskałaby teza, że Wielkopolska – traktowana jako całość – nie jest bynajmniej regionem społecznie homogenicznym. Co więcej, wskazywałoby to również na zasadniczą błędność wszystkich takich sposobów analizy sytuacji społecznej w tym regionie, które nie biorą takiej subregionalnej dyferencjacji pod uwagę.

Aby zweryfikować tezę o niehomogeniczności Wielkopolski, zdefiniowano zestaw sześciu zmiennych niezależnych oznaczających poszczególne podregiony województwa wielkopolskiego według nomenklatury NUTS3²⁸. Dodatkowo wybrano zmienne kontrolne, w skład których weszły społeczno-demograficzne charakterystyki respondentów, takie jak płeć²⁹, wiek³⁰, wykształcenie³¹ samoocena sytuacji finansowej respondentów³², a także zmienna charakteryzująca miejsce zamieszkania ze względu na typ i wielkość miejscowości zamieszkania³³.

Dwie zmienne zależne zostały przedstawione w postaci dychotomicznej 0-1³⁴. Tak zdefiniowany układ zmiennej zależnej pozwolił określić czynniki, które w największym stopniu decydują o prawdopodobieństwie przypisania mieszkańców do kategorii osób pozytywnie ewaluujących obecną sytuację oraz optymistycznie oceniających szansę na jej poprawę w przyszłości. Wyniki zastosowanej tu regresji logitowej interpretuje się dokładnie tak samo, jak wyniki standardowej regresji liniowej.

W tabelach 3 i 4 zamieszczono wartości współczynników w równaniach regresji razem z oceną ich statystycznej istotności. Jednocześnie, dla większej przejrzystości wyników, w tabelach wyróżniono wytłuszczeniem te, które dla wyjaśnienia analizowanych aspektów mają największe znaczenie. Wartość dodatnia współczynnika oznacza, że wraz ze wzrostem natężenia badanej cechy lub wraz z faktem posiadania przez jednostkę tej cechy, zwiększa się prawdopodobieństwo zaklasyfikowania jej do kategorii osób pozytywnie oceniających sytuację obecną lub szansę na jej poprawę³⁵. Analogicznie rozumie się wartości

²⁸ Dla każdego podregionu wartości: 0 – respondent nie jest mieszkańcem danego podregionu; 1 – respondent jest mieszkańcem podregionu.

²⁹ 0 – kobieta; 1 – mężczyzna.

³⁰ 1 – do 20 roku życia; 2 – od 21 do 30 roku życia; 3 – od 31 do 40 roku życia; 4 – od 41 do 50 roku życia; 5 – od 51 do 60 roku życia; 6 – powyżej 60 roku życia.

³¹ 1 – podstawowe lub gimnazjalne; 2 – zasadnicze zawodowe; 3 – średnie; 4 – licencjat lub wyższe.

³² Zmienna o wartościach od 1 – bardzo zła, do 5 – bardzo dobra, z neutralną wartością 3.

³³ 1 – wieś; 2 – miasto do 50 tys. mieszkańców; 3 – miasto od 50-100 tys. mieszkańców; 4 – miasto powyżej 100 tys. mieszkańców.

³⁴ Wartość 1 oznaczała kategorię respondentów ewaluujących obecną sytuację życiową jako „raczej dobrą” lub „bardzo dobrą” (lub odpowiednio kategorię respondentów wyrażających przekonanie, że obecna sytuacja „raczej się poprawi” lub „zdecydowanie się poprawi”), natomiast wartość 0 w obu analizowanych przypadkach przypisana została wszystkim pozostałym kategoriom respondentów.

³⁵ Dla przykładu, dodatnia wartość współczynnika przy zmiennej poziom wykształcenia oznacza, że respondenci o wyższym poziomie wykształcenia dużo częściej ewaluowali obecną sytuację pozytywnie,

ujemne, z tą tylko różnicą, że oznaczają one, iż względem osób o wyższym poziomie natężenia badanej cechy lub posiadających określoną cechę występują mniejsze prawdopodobieństwo zaklasyfikowania ich do kategorii osób pozytywnie oceniających sytuację obecną lub szansę na jej poprawę.

Tabela 3

Ocena sytuacji obecnej – wynik analizy regresji logitowej

Parametry modelu regresji	Sytuacja życiowa respondenta		Sytuacja Wielkopolski		Sytuacja Polski	
	β	p-value	β	p-value	β	p-value
Płeć	0,255	0,158	0,018	0,927	0,312	0,140
Wiek	-0,276	0,000**	-0,183	0,008**	-0,146	0,003**
Wykształcenie	0,149	0,043*	0,151	0,068*	0,141	0,021**
Typ i wielkość miejscowości	-0,109	0,354	-0,188	0,126	-0,065	0,528
Sytuacja finansowa gospodarstwa domowego	1,668	0,000**	0,605	0,000**	0,313	0,005**
Podregion NUTS 62 – m. Poznań	1,116	0,005**	1,846	0,000**	0,635	0,054*
Podregion NUTS 61 – poznański	0,031	0,919	0,572	0,046**	0,093	0,717
Podregion NUTS 60 – pilski	0,064	0,843	0,181	0,593	0,054	0,848
Podregion NUST 59 – leszczyński	0,071	0,810	0,405	0,197	0,211	0,413
Podregion NUST 58 – koniński	-0,046	0,042**	-0,091	0,123**	-0,289	0,048**
Podregion NUTS 57 – kaliski	-0,057	0,045**	-0,128	0,030**	-0,260	0,091*
Współczynnik determinacji R²	40,4%		16,2%		9,8%	
Odsetek poprawnych klasyfikacji	76,7%		82,3%		63,7%	

* korelacja istotna na poziomie 0,1,

** korelacja istotna na poziomie 0,05.

Wyniki zaprezentowane w tabelach 3 i 4 potwierdzają tezę, że wyjaśniając różnicowanie opinii mieszkańców Wielkopolski na temat „oceny sytuacji obecnej” oraz „prognozy jej zmiany w przyszłości”, konieczne jest odwołanie się do subregionalnej struktury województwa Wielkopolskiego³⁶. Zróżnicowania te wyglądały przy tym tak, że mieszkańców Poznania charakteryzował dużo wyższy poziom zadowolenia z sytuacji obecnej oraz znacznie większy poziom optymizmu w ocenie szans na jej poprawę. Z drugiej strony, mieszkańcy

a dodatnia wartość przy zmiennej płeć oznacza, że mężczyźni lepiej oceniali obecną sytuację niż kobiety. Zupełnie analogicznie interpretuje się wartości ujemne. Na przykład ujemna wartość przy zmiennej wiek oznacza, że osoby ze starszych wiekowo kategorii respondentów dużo rzadziej byli skłonni oceniać obecną sytuację życiową pozytywnie, a ujemna wartość przy zmiennej płeć oznaczałaby, że mężczyźni gorzej oceniają obecną sytuację niż kobiety.

³⁶ Mówiąc inaczej, aby model regresji dostatecznie dobrze opisywał zróżnicowanie badanych aspektów oceny i prognozy, należało w każdym analizowanym wymiarze uwzględnić przynajmniej kilka charakterystyk subregionalnych województwa według podziału NUTS3.

Tabela 4

Prognoza poprawy sytuacji obecnej w ciągu następnych 5 lat
– wynik analizy regresji logitowej

Parametry modelu regresji	Sytuacja życiowa respondenta		Sytuacja Wielkopolski		Sytuacja Polski	
	β	<i>p</i> -value	β	<i>p</i> -value	β	<i>p</i> -value
Płeć	0,659	0,000**	0,472	0,004**	0,444	0,005**
Wiek	-0,610	0,000**	-0,211	0,000**	-0,110	0,034**
Wykształcenie	0,164	0,020**	0,183	0,091*	0,107	0,096*
Typ i wielkość miejscowości	0,147	0,200	0,090	0,420	0,163	0,129
Sytuacja finansowa gospodarstwa domowego	0,237	0,057*	0,216	0,071*	0,221	0,054*
Podregion NUTS 62 – m. Poznań	0,408	0,073*	0,109	0,043**	0,196	0,068*
Podregion NUTS 61 – poznański	0,105	0,714	0,337	0,237	0,543	0,044**
Podregion NUTS 60 – pilski	-0,047	0,884	0,262	0,397	0,202	0,482
Podregion NUST 59 – leszczyński	0,114	0,695	-0,202	0,458	0,194	0,458
Podregion NUST 58 – koniński	-0,051	0,850	-0,315	0,042**	0,228	0,362
Podregion NUTS 57 – kaliski	-0,381	0,003**	-0,317	0,057*	-0,458	0,004**
Współczynnik determinacji R²	32,5%		10,4%		8,6%	
Odsetek poprawnych klasyfikacji	74,1%		70,0%		64,3%	

* korelacja istotna na poziomie 0,1.

** korelacja istotna na poziomie 0,05.

podregionu kaliskiego ewaluowali obecną sytuację życiową oraz prognozę jej zmiany zdecydowanie najmniej optymistycznie na tle mieszkańców innych subregionów województwa. Te dwa subregionalne wyróżniki badanych mieszkańców Wielkopolski (zamieszkiwanie w Poznaniu, zamieszkiwanie podregionu kaliskiego) miały istotne znaczenie dla opisu zróżnicowania wszystkich wymiarów oceny sytuacji obecnej i prognozy jej zmiany w przyszłości. Pozostałe charakterystyki subregionalne nie posiadały już tak stałego i jednoznacznego układu zależności (w niektórych wymiarach oceny i prognozy uwzględnić trzeba było subregion poznański, w innych – subregion koniński). Abstrahując od konieczności dokładnego wyjaśniania ww. zróżnicowań, widać, że istnieją wyraźne przesłanki do odrzucenia tezy o społecznej homogeniczności subregionów Wielkopolski.

Uzupełniając opis wyników, warto wskazać zależności oceny i prognozy poprawy sytuacji życiowej od innych społeczno-demograficznych charakterystyk badanych respondentów. Uwypuklić tutaj trzeba przede wszystkim istotny wpływ zmiennej samooceny sytuacji finansowej w gospodarstwie domowym respondenta, a także zmiennych „wykształcenie” oraz „wiek” badanych osób. Te trzy zmienne odgrywały istotną rolę w wyjaśnianiu zmienności wszystkich wymiarów oceny sytuacji obecnej oraz prognozy jej zmiany w przyszłości. W odniesieniu do pierwszej oraz drugiej z nich zależność była

wprost proporcjonalna, co oznacza, że osoby lepiej ewaluujące swoją osobistą sytuację finansową, a także lepiej wykształcone, wyżej oceniały obecną sytuację życiową i szansę na jej poprawę w przyszłości. Zależność trzeciej zmiennej miała charakter odwrotnie proporcjonalny, co oznaczało, że w coraz starszej kategorii wiekowej respondentów spadał odsetek osób pozytywnie ewaluujących sytuację obecną oraz szansę na jej poprawę w przyszłości.

V. POCZUCIE SATYSFAKcji ŻYCIOWEJ WIELKOPOLAN – ZRÓŻNICOWANIE PRZESTRZENNE

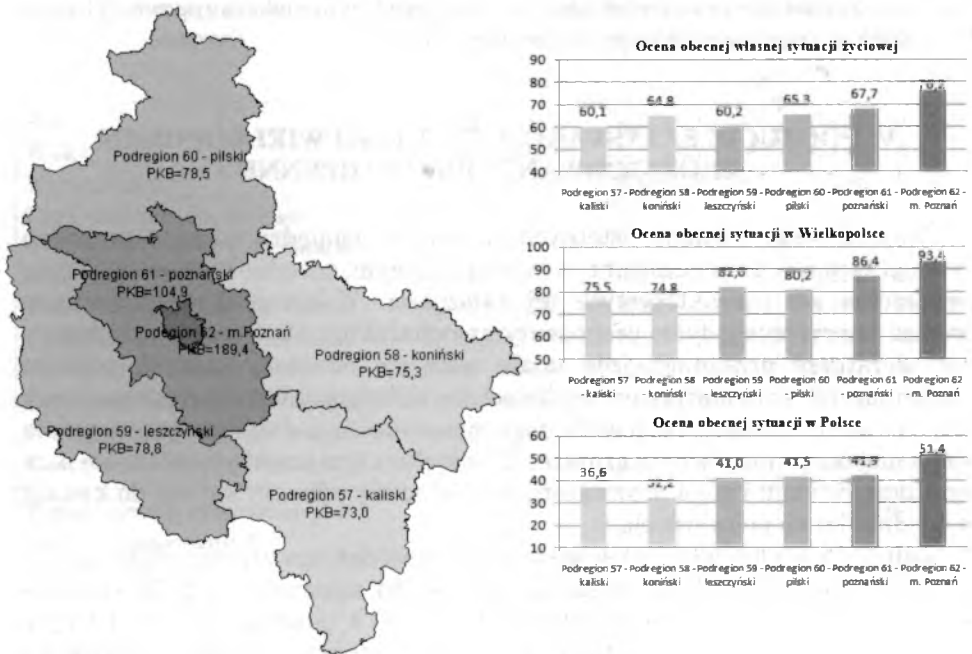
Stwierdziwszy istnienie istotnych zależności pomiędzy oceną a prognozą sytuacji życiowej a zróżnicowaniem subregionalnym, zasadne wydaje się bliższe przyjrzenie się charakterystyce tej zależności. W omawianym kontekście analiza ta przyjmie jedynie propedeutyczny charakter. Ponieważ w socjologicznej literaturze przedmiotu nie udało nam się odnaleźć żadnych tekstów analizujących systematycznie wielkopolską opinię publiczną z perspektywy zróżnicowania wewnątrzwojewódzkiego, przedstawiona diagnoza przestrzenna stąpa niejako po niepewnym gruncie. W związku z tym zasadne wydało się nam ograniczenie skali i głębi prowadzonych analiz, aby odnosiły się one do kwestii względnie łatwo uchwytnych.

Jednym z takich wymiarów wewnątrzwojewódzkiego zróżnicowania oceny sytuacji życiowej w Wielkopolsce wydaje się jej zależność od PKB rejestrowanego na poziomie subregionalnym. Rysunek 4 pokazuje, jak w każdym z sześciu podregionów przedstawiają się dane dotyczące produktu krajowego brutto przypadającego na 1 mieszkańca oraz zbiorcze subregionalne wartości wskaźników odsetka osób deklarujących pozytywne opinie o obecnej osobistej sytuacji życiowej, sytuacji w Wielkopolsce oraz w Polsce³⁷.

Na samym wstępie interpretacji wyników uwypuklić należy fakt, że województwo Wielkopolskie jest wewnątrznie dość znacznie zróżnicowane, jeśli chodzi o rozkład poziomu produktu krajowego brutto przypadającego na 1 mieszkańca. Przede wszystkim wyraźnie widać, że w Poznaniu oraz w powiatach okalających stolicę Wielkopolski „kumuluje” się zdecydowanie największa część PKB całego województwa. Na każdego mieszkańca Poznania przypadało średnio prawie 190% przeciętnej wielkości PKB w subregionach, z kolei na każdego mieszkańca podregionu poznańskiego przypadało prawie 105% przeciętnej wielkości PKB. Z drugiej strony, niejako na drugim biegunie poziomu zamożności, lokują się dwa subregiony na wschodzie i południowym wschodzie województwa – podregion koniński oraz kaliski – obejmujące ten obszar Wielkopolski, który w okresie XIX-wiecznych rozbiorów Polski znalazł się pod jurysdykcją carską. W obu wspomnianych subregionach wartość PKB

³⁷ Wartość PKB na 1 mieszkańca subregionu ujęta została relatywnie w stosunku do całościowej ogólnej średniej wielkości PKB w Wielkopolsce. Wartości powyżej 100% świadczą tutaj o tym, że poziom produktu krajowego brutto jest w danym subregionie większy od ogólnej średniej dla całego województwa, natomiast wartości poniżej 100% świadczą o tym, że w danym subregionie poziom PKB jest niższy od średniej globalnej.

Rysunek 4

Subregionalne zróżnicowanie poziomu PKB mieszkańców Wielkopolski
a ich ocena obecnej sytuacji życiowej

Wielkopolska = 100%; uśrednione dane o PKB dla subregionów na podstawie danych GUS za lata 2003-2006

przypadająca na 1 mieszkańca kształtowała się na zdecydowanie najniższym poziomie.

Na wykresach zamieszczonych obok mapy widać, jak przedstawiają się zróżnicowania w ocenie obecnej sytuacji życiowej samych mieszkańców, całej Wielkopolski oraz Polski w poszczególnych subregionach województwa. W każdym z tych trzech wymiarów, międzyregionalne zróżnicowania ogólnej oceny sytuacji obecnej okazały się statystycznie istotne³⁸. Ważniejszy i bardziej interesujący jednak jest fakt, że pomiędzy obiektywnym poziomem PKB w subregionie a subiektywnym globalnym zadowoleniem z obecnej sytuacji

³⁸ W celu weryfikacji odpowiedniego układu hipotez zastosowano test Fishera-Snedecora dla wielu wskaźników struktury. Wartości statystyk testowych oraz odpowiadające im p -wartości wyniosły: dla oceny osobistej sytuacji życiowej respondentów $F=2,43$, p -wartość $=0,032$; dla oceny obecnej sytuacji Wielkopolski $F=4,85$, p -wartość mniejsza niż $0,001$; dla oceny obecnej sytuacji Polski $F=2,50$, p -wartość $=0,029$. W każdym przypadku liczba stopni swobody była równa $df=5; +\infty$. Ponieważ w każdym wymiarze oceny sytuacji obecnej p -wartości były niższe od założonego poziomu istotności wnioskowania $0,05$, to zróżnicowania subregionalne uznać można rzeczywiście za statystycznie istotne.

życiowej zachodzi bardzo silna, wprost proporcjonalna zależność stochastyczna³⁹. Innymi słowy, subregiony o niższym przeciętnym poziomie PKB przypadającym na 1 mieszkańca charakteryzowały się jednocześnie niższym odsetkiem osób wyrażających pozytywne opinie o ich obecnej sytuacji życiowej, sytuacji Wielkopolski oraz sytuacji Polski. Jest to obserwacja interesująca w perspektywie tego, co powszechnie wiadomo o napięciach pomiędzy obiektywnymi wyznacznikami poziomu życia a subiektywną oceną jakości życia. A. Campbell w swoich studiach wyraźnie wskazywał, że nie istnieje jednoznaczny związek między obiektywnymi parametrami jakości życia a poziomem zadowolenia z niego⁴⁰. Twierdzenie A. Campbella znajduje wprawdzie potwierdzenie na poziomie jednostkowych doświadczeń mieszkańców Wielkopolski, gdzie nie zachodzi silna i jednoznaczna zależność pomiędzy obiektywnym poziomem PKB a subiektywną indywidualną oceną własnej obecnej sytuacji życiowej, lecz ulega osłabieniu, gdy zagregowana do poziomu subregionu wypadkowa indywidualnych opinii mieszkańców, układa się wraz z notowanym w tych subregionach poziomem PKB w silną wprost proporcjonalną zależność.

W kontekście tak przeprowadzonych analiz uwidacznia się także pochodny względem obiektywnej nierówności ekonomicznej „poznaniocentryzm” rejestrowanego w Wielkopolsce zadowolenia z sytuacji życiowej. We wszystkich trzech poddawanych ewaluacji wymiarach oceny mieszkańców Poznania (Podregion 61) pozostawały istotnie wyższe od przeciętnych ocen dla wszystkich innych subregionów województwa. Oceny wyrażane przez mieszkańców regionu poznańskiego (Podregion 62) również należały do relatywnie wysokich. W tym sensie wszelkie próby wnioskowania o mentalności i postawach Wielkopolan w oparciu o badania nad mieszkańcami tych dwóch podregionów muszą z konieczności pozostawać niezadowolające. Skala różnic dzielących regionalne centrum od podregionów peryferyjnych pozostaje w przypadku Wielkopolski po prostu zdecydowanie zbyt wielka, aby móc myśleć o Wielkopolanach jako o tylko trochę innych Poznaniakach.

VI. ZAKOŃCZENIE

Przegląd literatury socjologicznej poświęconej badaniom „społeczeństwa wielkopolskiego” pokazał, że refleksja socjologów posiada trzy wyraźne ograniczenia, które znacznie rzutują na jakość wniosków formułowanych przez badaczy. Pierwsza ułomność wynika z faktu rozbieżności pomiędzy społecznymi

³⁹ Siła zależności pomiędzy poziomem PKB na 1 mieszkańca a oceną obecnej sytuacji życiowej była bardzo silna i wynosiła odpowiednio dla: obecnej sytuacji życiowej mieszkańców 0,829; obecnej sytuacji w Wielkopolsce 0,934; obecnej sytuacji w Polsce 0,886. W każdym przypadku wykorzystano współczynnik korelacji rangowej Spearmana.

⁴⁰ Por. T. Borys, *Jakość życia jako integrujący rodzaj jakości*, w: J. Tomczyk-Tołkacz (red.), *Jakość życia w perspektywie nauk humanistycznych, ekonomicznych i ekologii*, Wydawnictwo AE we Wrocławiu, Jelenia Góra 2003, s. 15-16.

wyobrażeniami o regionie Wielkopolska a tym, czym administracyjno-prawnie jest województwo wielkopolskie. Utożsamianie przez wielu badaczy (włączając w to autorów tego artykułu) Wielkopolski z województwem pozwala poznać opinię publiczną jedynie pewnej zbiorowości terytorialnej, która formalnie należy do województwa, choć na gruncie swoich wyobrażeń może nie czuć się z tym regionem zupełnie związana. Druga ułomność znajduje swój wyraz w traktowaniu Wielkopolski jako pewnej kolektywnej jednorodnej całości, bez uwzględniania takich regionalnych różnicowań województwa i jego mieszkańców, które mogą mieć istotne znaczenie w wyjaśnianiu badanych zjawisk społecznych. Wreszcie trzecia ułomność w myśleniu socjologów o Wielkopolsce to redukcyjny błąd analiz, który uwidacznia się w wielu publikacjach w wyraźnym „poznaniocentryzmie” prowadzonych rozważań.

Krytyczna analiza literatury stanowiła dla autorów artykułu teoretyczno-metodologiczne ramy opisu wyników własnych badań nad oceną i prognozą poprawy sytuacji życiowej mieszkańców Wielkopolski dokonywaną w kontekście piątej rocznicy integracji Polski z Unią Europejską. Wyniki uzyskano na podstawie trzech fal ilościowego pomiaru wykonanego w 2003, 2005 i 2009 r. Ukazały one, że przekonania mieszkańców województwa Wielkopolskiego układają się generalnie według wzoru, w którym najwyżej oceniana jest sytuacja samej Wielkopolski spośród innych regionów całego kraju, nieco niżej własna sytuacja życiowa mieszkańców, a najniżej sytuacja w Polsce. Mieszkańcy Wielkopolski byli przekonani o zamieszkiwaniu województwa o dużo wyższym poziomie dobrobytu niż dobrobyt całego kraju, jednocześnie uważając, iż ów wyższy poziom dobrobytu nie jest do końca ich udziałem. Równocześnie pierwsze pięć lat członkostwa Polski w UE przyniosło wyraźny wzrost zarówno satysfakcji z obecnej sytuacji życiowej, jak i prognoz jej poprawy w najbliższej przyszłości.

Analizy empiryczne uwidoczniły przede wszystkim, że Wielkopolska nie jest jakąś całością społecznie homogeniczną i istnieje konieczność włączania subregionalnego różnicowania do prowadzonego wnioskowania. Nawet sztywny podział województwa według nomenklatury jednostek terytorialnych NUTS3 pokazał, że owe subregionalne podziały są niezbędne dla wyjaśnienia różnicowania postaw mieszkańców wobec oceny „sytuacji obecnej” oraz „prognozy jej zmiany”. Co ciekawe, dysproporcje terytorialne znajdowały swój wyraz nie tylko na poziomie subiektywnych odczuć mieszkańców, ale także – a może przede wszystkim – na poziomie obiektywnych danych o zamożności poszczególnych subregionów. Wykorzystany tu statystyczny wskaźnik poziomu produktu krajowego brutto na 1 mieszkańca wydawał się trafnym tłem dla opisu różnicowania oceny i prognozy poprawy obecnej sytuacji życiowej mieszkańców Wielkopolski. Analiza różnicowań na poziomie obiektywnym i subiektywnym uwidoczniła także dwie wyraźne linie społecznego podziału województwa Wielkopolskiego. Pierwsza linia podziału pokazuje, że administracyjno-polityczne centrum województwa jest zasadniczo odmienne od jego peryferii. Natomiast druga ma swoje historyczne konotacje jeszcze z okresu XIX-wiecznych rozbiórów Polski, dzieląc społecznie Wielkopolskę wzdłuż dawnego podziału granicznego pomiędzy zaborem pruskim a rosyjskim.

Ustalenia autorów artykułu pokazują zatem zasadniczą błędność wszystkich takich sposobów analizy sytuacji społecznej w Wielkopolsce, które nie biorą pod uwagę społecznego i regionalnego zróżnicowania województwa.

dr Piotr Cichocki
Instytut Zachodni im. Z. Wojciechowskiego
w Poznaniu
cichocki@iz.poznan.pl

dr Piotr Jabkowski
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu
pjabko@amu.edu.pl

CHANGES IN LIFE-SATISFACTION AMONG WIELKOPOLSKA'S INHABITANTS

Summary

The paper consists of two relatively autonomous but at the same time complementary parts. The first one comprises a critical and polemical reappraisal of the state of sociological reflection concerned with European attitudes of "Wielkopolska society", the analysis of which has demonstrated the incidence of three main types of simplification and contradiction within this discourse, i.e. (1) fallacious identification of the boundaries of Wielkopolska as a region with the administrative boundaries of Wielkopolska voivodship, (2) treatment of the voivodship as an internally homogenous entity, and (3) Poznan-centric shape of the analyses which only superficially relates to the entire region of Wielkopolska, and *de facto* speaks merely of the social characteristics of the community living in the political-administrative centre of the region.

The critical analysis of those simplifications and contradictions troubling the sociologists in their research constituted a theoretical and methodological frame for the analysis of our own research results, which have been presented in the second part of the paper. This analysis was based on the results of three waves of quantitative surveys conducted in the years 2003, 2005 and 2009. The focus was put on the aspect of declared life-satisfaction. The main rationale behind this analysis was to describe the changes in terms of their evaluation and the expectations relating to the life-satisfaction of the inhabitants of Wielkopolska in the context of the European integration, as well as to present the region as significantly spatially differentiated on the plane of social consciousness. Our findings demonstrate a fallacy underlying all such attempts at a regional analysis of the public opinion in Wielkopolska, which do not take into account the socio-economic spatial differentiation of the region.